

# Przyszłość zawodu dziennikarza w Polsce – wariantowe modele rozwiązań prawnych

**Joanna Taczowska-Olszewska**

Opracowanie rozwiązań modelowych obejmujących problematykę wykonywania zawodu dziennikarza powinno odbywać się na

dwóch płaszczyznach – ogólnej, przez odniesienie do takich pojęć jak zawód<sup>1</sup>; zawód zaufania publicznego<sup>2</sup> i wolny zawód<sup>3</sup>, a także metod

<sup>1</sup> Pojęcie zawodu nie posiada definicji legalnej. Zawód jako kategoria ekonomiczno-socjologiczna jest definiowany jako układ wyodrębnionych i powtarzalnych czynności określających pozycję społeczną pracownika, który stanowi jego źródło utrzymania i wymaga specjalnego przygotowania zawodowego (zob. Z. Wiatrowski, *Podstawy pedagogiki pracy*, Bydgoszcz 2005, s. 99). W piśmiennictwie podnosi się, że pojęcie zawodu jest terminem interdyscyplinarnym. Co powoduje, że każda z dyscyplin kładzie nacisk na inny jego element definicyjny. Pojawiają się zatem definicje psychologiczne, ekonomiczne, socjologiczne, filozoficzne i pedagogiczne. Przeglądu tych definicji dokonuje T. Nowacki (zob. T. Nowacki, *Zawodownawstwo*, Radom 1999, s. 80–81). Przeprowadzona przez U. Jeruszkę analiza proponowanych w literaturze definicji zawodu prowadzi autorkę do wniosku, że „prawie wszystkie definicje zawodu podkreślają potrójny aspekt tego pojęcia: 1. stosunkową stałość wykonywanych zadań i czynności; 2. konieczność opanowania odpowiedniego zbioru umiejętności do wykonywania tych czynności; 3. możliwość zabezpieczenia ekonomicznego człowieka pracującego i jego rodziny” (zob. U. Jeruszka, *Człowiek i zawód. Wybrane zagadnienia z pedagogiki pracy*, Warszawa 2010, s. 19). W doktrynie prawa administracyjnego pojęcie zawodu jest definiowane przez kompilację kilku łącznie występujących elementów, takich jak: 1. istnienie wewnątrznie spójnego zbioru czynności (zadań); 2. osobiste wykonywanie czynności; 3. systematyczne (ciągłe) ich wykonywanie; 4. posiadanie odpowiednich kwalifikacji (wiedzy lub umiejętności); 5. odpłatność wykonywanych czynności (zob. K. Wojtczak, *Zawód i jego prawna reglamentacja. Studium z zakresu materialnego prawa administracyjnego*, Poznań 1999, s. 50).

<sup>2</sup> Pojęcie zawodu zaufania publicznego zostało wprowadzone do polskiego systemu prawa przepisami Konstytucji RP. W treści art. 17 ust. 1 Konstytucji. P. Sarnecki wyodrębnia pięć cech, które uzasadniają przypisanie niektórym wolnym zawodom właściwości zawodów zaufania publicznego. Po pierwsze, są to zawody wykonywane ze szczególnym natężeniem spełniania funkcji publicznej, której realizacja jest pożądana dla prawidłowego biegu życia społecznego. Wymaga to zarazem, by osoby wypełniające tę funkcję były obdarzane zaufaniem podobnym do tego, które jest potrzebne organom państwa. Po drugie, zawód zaufania publicznego korzysta z istotnego zakresu informacji objętych ochroną ze względu na zagrożenie naruszenia interesów lub dóbr osób, których informacja dotyczy. Obdarzenie osób wykonujących zawody zaufania publicznego dostępem do tajemnic wymaga wysokiego poziomu etyki zawodowej. Konieczne jest zatem, by ten zawód był wyposażony we własny kodeks deontologii zawodowej. Trzecim wymogiem jest, korelujący z wysoko postawionymi barierami dostępu do zawodu, wymóg niekaralności. Czwartym kryterium, wymienionym przez Sarneckiego, jest istnienie potrzeby przekazania pieczy nad sposobem wykonywania zawodu samorządowi zawodowemu, który w ten sposób uzyskuje udział w sprawowaniu władztwa publicznego. Piątym czynnikiem charakteryzującym zawody zaufania publicznego jest swoiste traktowanie czynności zarobkowych (zob. P. Sarnecki, *W sprawie znaczenia konstytucyjnego określenia „zawód zaufania publicznego” (art. 17 ust. 1 Konstytucji)*, „Ekspertyzy i Opinie Prawne” 2001, nr 5, s. 28).

<sup>3</sup> Definiowanie wolnych zawodów następuje w ustawodawstwie i doktrynie prawa na dwa sposoby. Ustawodawca preferuje stosowanie definicji zakresowych pełnych, a zatem charakteryzuje wolne zawody przez ich wyliczenie

wyodrębniania każdej z tych kategorii, oraz na płaszczyźnie szczegółowej, na której będzie możliwe oznaczenie cech wskazujących na specyfikę zawodu dziennikarza, a w konsekwencji – wyodrębnienie wyznaczników zawodowości w dziennikarstwie. Chodzi zatem o odnalezienie takich właściwości, które – z jednej strony – pozwolą na obejmowanie dziennikarstwa pojęciem zawodu oraz kwalifikowanie go do kategorii zawodów regulowanych, zawodów zaufania publicznego lub wolnych zawodów, a z drugiej strony będą stanowić podstawę dla formułowania rozwiązań legislacyjnych, dopuszczając ich wielowariantowość, stopniowalność oraz różnorodność osiąganych celów regulacyjnych.

Proces normowania (regulowania) zawodu dziennikarza może zmierzać zarówno

w kierunku jego reglamentacji<sup>4</sup>, jak i dereglamentacji<sup>5</sup>, a także oznaczać, że działania prawodawcy mają na celu jego deregulację<sup>6</sup>. Deregulacja może dotyczyć wyłącznie takiego rodzaju aktywności zawodowej, która jest regulowana przez prawo. W szerokim znaczeniu, pojęcie regulacji odnosi się do każdego zawodu. Działalność prawnie niezdefiniowana nie stanowi bowiem wykonywania zawodu<sup>7</sup>. Każdy zawód posiada zatem ramy prawne, w odniesieniu do których następuje kwalifikowanie danych czynności jako mieszczących się w zakresie pojęcia zawodu, albo – w razie braku przesłanek pozytywnych – uznanie, że nie stanowią one zawodu, pozostając jedynie działalnością innego rodzaju (wykonywaniem pracy). Te ustalenia prowadzą do wniosku, że każdy zawód jest aktywnością

---

w katalogu zamkniętym. Doktryna rezygnuje natomiast ze wskazywania konkretnych zawodów i ich kategoryzowania na rzecz poszukiwania wspólnych cech i warunków koniecznych, jakie muszą zostać spełnione przez kandydatów do zawodu, by można było im powierzyć ich wykonywanie. Na potrzeby ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne (Ustawa z dnia 20 listopada 1998 r., Dz.U. 1998 r. Nr 144 poz. 930) została sformułowana legalna definicja wolnego zawodu (art. 4 ust. 1 pkt 11). W art. 88 kodeksu spółek handlowych (Ustawa z dnia 15 września 2000 r., Dz.U. 2000 r. Nr 94 poz. 1037 ze zm. – dalej nazywam ksh) został wskazany katalog zamknięty zawodów, których wykonywanie jest możliwe w ramach spółki partnerskiej. Są to zarazem osoby, które uzyskały uprawnienia do wykonywania zawodów enumeratywnie wyliczonych w art. 88 ksh. Ten katalog zawiera 20 zawodów, z których każdy został uregulowany w odrębnych przepisach prawa.

<sup>4</sup> Reglamentowanie wykonywania zawodu oznacza ograniczenie w zakresie swobody dostępu do zawodu i sposobu jego wykonywania za pomocą powszechnie obowiązujących norm zawierających nakazy i zakazy, w ochronie szeroko pojętego interesu publicznego (zob. K. Wojtczak, *Zawód i jego prawna reglamentacja...*, dz. cyt., s. 126).

<sup>5</sup> Dereglamentacja stanowi skrajny efekt działań prawodawcy i polega na wyłączeniu danego zawodu z katalogu zawodów regulowanych. Dereglamentacja oznacza zatem całkowitą rezygnację ustawodawcy z regulowania danego rynku. W uzasadnieniu do ustawy deregulacyjnej z dnia 13 czerwca 2013 r. (Ustawa o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów, Dz.U. z dnia 23 lipca 2013 r. poz. 829 – dalej nazywam ustawą deregulacyjną) legislator zauważa, że zastosowanie strategii dereglamentacji jest szczególnie zasadne w sytuacji, gdy przepisy regulujące dostęp do danego zawodu są wynikiem przeszłej sytuacji na danym rynku (nastąpiły zmiany na rynku, za którymi prawodawca nie nadąża) lub też powstały pod naciskiem grup zawodowych zainteresowanych uzyskaniem korzyści z ograniczenia konkurencji na rynku (zob. Uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie ustaw regulujących wykonywanie niektórych zawodów. Sejm RP VII kadencji, Druk Sejmowy, nr 806, s. 81).

<sup>6</sup> Deregulacja oznacza redukcję ograniczeń stawianych przez prawodawcę przed osobami chcącymi wykonywać dany zawód, przy zgodzie co do pozostawienia go w katalogu zawodów regulowanych. Deregulacja może obejmować różne obszary ograniczeń, np.: zmniejszenie kosztów finansowych nabycia uprawnień do wykonywania zawodu, skrócenie ścieżki nabywania uprawnień, zwiększenie prawdopodobieństwa nabycia uprawnień na przykład poprzez ujednoczenie stosownych egzaminów (zob. Uzasadnienie..., dz. cyt., s. 81).

<sup>7</sup> W literaturze prawniczej słusznie zwrócono uwagę, że czynności składające się na dany zawód powinny być ściśle określone w aktach prawnych. Wobec braku określenia czynności zawodowych w odpowiednich regulacjach prawnych trudno bowiem, w znaczeniu prawnym, mówić o wyodrębnieniu jakiegokolwiek zawodu (zob. K. Wojtczak, *Zawód i jego prawna reglamentacja...*, dz. cyt., s. 50–51).

normowaną prawnie. W konsekwencji pozwala to na zamienne stosowanie pojęć „zawód” i „zawód regulowany”<sup>8</sup>.

Deregulacja zawodu dziennikarza, przy obecnym braku wyraźnych barier dostępu do tego zawodu, może oznaczać jego dereglamentację, a w konsekwencji – derogowanie<sup>9</sup> z systemu prawa nie tylko norm, które definiują pojęcie dziennikarza<sup>10</sup>, ale także tych przepisów, które wyposażają dziennikarzy w szczególne prawa i nakładają na nich dodatkowe obowiązki. Należy bowiem pamiętać, że warunkiem *sine qua non*, który umożliwia nadanie praw i obowiązków grupie podmiotów, jest jej wyodrębnienie przez wskazanie cech właściwych tylko tej grupie podmiotów, na rzecz której zostały poczynione określone prawem koncesje. Niezbędne jest zatem sformułowanie definicji legalnej obejmującej swoim zakresem szczególne cechy tej grupy. W obrocie prawnym ta definicja może służyć ustaleniu istnienia po stronie osób powołujących się na przynależność do tej grupy legitymacji prawnej do wykonywania przysługujących im uprawnień lub spełniania ciążących na nich obowiązków.

Regulowanie zawodu stanowi proces wyodrębniania i definiowania wyznaczników danego zawodu. Przebiega on zarówno na gruncie

działań faktycznych, dla których fundamentem są wyniki badań empirycznych nad aktywnością oraz postawami środowisk zawodowych, jak również na gruncie prawnym, stanowiąc reakcję na zmiany zachodzące na rynku pracy oraz na oczekiwania społeczne wobec osób wykonujących określone typy zawodów. Ujęcie wyznaczników zawodu w ramy norm prawnych przesądza o jego regulowanym charakterze. Zarazem każdy z wyznaczników stanowi punkt odniesienia dla dokonywania oceny dopuszczalności udzielenia dostępu do zawodu osobom ubiegającym się o prawo do jego wykonywania. Dostęp do zawodów regulowanych jest zatem zawsze reglamentowany. Zakres reglamentacji zawodów bywa zmienny, co oznacza, że nie wszystkie zawody są reglamentowane w takim samym stopniu i tymi samymi metodami. Reglamentacja może dotyczyć nie tylko zasad dostępu do zawodu, ale także sposobów jego wykonywania oraz dopuszczalnych form organizacyjno-prawnych, w ramach których możliwe jest jego wykonywanie. Zasady reglamentacji ustanawia prawodawca. Może on jednak cedować na inne podmioty uprawnienia do określania niektórych przesłanek materialno-prawnych lub formalno-prawnych dostępu do zawodu lub jego wykonywania. Może także

<sup>8</sup> Ta interpretacja daje się z powodzeniem utrzymać na gruncie definicji legalnej pojęcia „zawód regulowany”. Za zawód regulowany, zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 pkt 1 ustawy o uznawaniu kwalifikacji zawodowych (zob. Ustawa z dnia 18 marca 2008 r., Dz.U. Nr 63 poz. 394 ze zm.) ustawodawca uznaje „zespół czynności zawodowych, których wykonywanie jest uzależnione od spełnienia wymagań kwalifikacyjnych i warunków określonych w odrębnych polskich przepisach, zwanych dalej „przepisami regulacyjnymi”. Pojęcie „kwalifikacji do wykonywania zawodu”, zgodnie z treścią art. 2 ust. 1 pkt 8 oznacza „wymogi określone przepisami regulacyjnymi, od których spełnienia jest uzależnione wykonywanie zawodu”.

<sup>9</sup> Derogacja oznacza pozbawienie normy prawnej jej mocy obowiązującej, co może nastąpić przez uchylenie przepisów prawa przez inną normę prawną, która czyni to albo w sposób wyraźny, formułowany w klauzuli derogacyjnej, albo w sposób dorozumiany przez rozstrzygnięcie kolizji między normami (np. w wypadku kolizji między normami starymi i nowymi stosuje się, w braku klauzuli derogacyjnej, normę nową). Pojęcie derogacji obejmuje także sytuacje, w których ustaje przestrzeganie lub stosowanie normy (*desuetudo*) (zob. hasło „derogacja” [w:] *Mała encyklopedia prawa*, red. L. Kurowski, Warszawa 1959, s. 101).

<sup>10</sup> Chodzi w szczególności o przepis art. 7 ust. 2 pkt 5 prawa prasowego (Ustawa z dnia 26 stycznia 1986 r., Dz.U. Nr 5 poz. 24 ze zm. – dalej nazywam pp), zgodnie z którym „dziennikarzem jest osoba zajmująca się redagowaniem, tworzeniem lub przygotowaniem materiałów prasowych pozostająca w stosunku pracy z redakcją albo zajmująca się taką działalnością na rzecz i z upoważnienia redakcji”.

powierzać innym podmiotom dokonywanie oceny spełnienia ustalonych kryteriów.

## Modele regulowania zawodów – ujęcie teoretyczne

W ujęciu teoretyczno-prawnym istnieją trzy podejścia<sup>11</sup> do problematyki regulowania zawodów: model zakładający pełną regulację prawną; model współregulacji oraz model odrzucający interwencję państwa.

Model pełnej regulacji oznacza, że państwo ustanawia normy prawne regulujące zasady i kryteria dostępu do zawodu oraz metody jego wykonywania. W treści aktów prawnych państwo przesądza zarówno o przesłankach materialnych, jak i formalnych dostępu do zawodu, a także o trybie i zakresie ich uwzględniania w procedurze rekrutacyjnej. Państwo rozstrzyga także w treści aktu prawnego o powołaniu organów i wyposaża je w kompetencje władcze do kontrolowania przestrzegania ustanowionych norm. Ten model znajduje zastosowanie w odniesieniu do zawodów rzemieślniczych oraz wolnych zawodów.

Model współregulacji przewiduje, że państwo ustanawia ogólne ramy dostępu do zawodu oraz określa zadania, których wykonywanie jest

konieczne ze względu na potrzebę zaspokojenia interesu publicznego. Państwo wskazuje formę organizacyjno-prawną, w ramach której zawód może być wykonywany, a także kryteria formalne (poziom wykształcenia, dokumenty potwierdzające posiadaną wiedzę, potwierdzenie odbytego stażu, czas stażu, poziom posiadanego doświadczenia) i materialne (potrzeba uzyskania pozytywnego wyniku z testu wiedzy i testu umiejętności). Państwo powierza dokonywanie oceny spełnienia tych kryteriów, a także kontrolę ich utrzymania, organizacjom zawodowym, do których przynależność jest obligatoryjna. Korzystają one z powierzonego im władztwa publicznego, uczestnicząc w realizacji zadań państwa. To organizacje zawodowe, a nie państwo i jego organy, czuwają nad prawidłowością wykonywania zawodów, a w szczególności tych z nich, których realizacja wiąże się z zaspokojeniem istotnych potrzeb społecznych (interesu publicznego). Ten model znajduje zastosowanie w odniesieniu do zawodów zaufania publicznego.

Trzeci model zakłada dereglamentację zawodu, a zatem sprowadza się do uchylecia przepisów dotyczących kryteriów dostępu do zawodu bądź też legitymizuje stan, w którym brak jest regulacji prawnych dotyczących jego wykonywania.

<sup>11</sup> Te modele posiadają szczególne znaczenie w ramach dokonywania analizy wolnych zawodów oraz zawodów zaufania publicznego. Posiadają użyteczność także wówczas, gdy status zawodu jest sporny i brakuje jednolitego podejścia zarówno na płaszczyźnie wykładni przepisów prawa, jak i na płaszczyźnie projektowanych rozwiązań. Ta sytuacja dotyczy obecnie statusu zawodowego dziennikarza. Jest on na gruncie aktualnych rozwiązań prawnych nieczytelny, a nawet, jak sądzę, uregulowany w sposób wadliwy. Analiza krajowych rozwiązań prawnych, a także regulacji stosowanych w systemach medialnych innych państw europejskich, pozwala na wyróżnienie wskazanych w referacie koncepcji regulowania zawodów, w tym – w szczególności – zawodu dziennikarza. Omawiane modele znalazły zastosowanie w systemach innych państw europejskich. Konstruowanie zasad dostępu do zawodu dziennikarza, oparte częściowo na regulacjach zawartych w prawie stanowionym, a częściowo na kryteriach dobrowolnie przyjętych przez stowarzyszenia i organizacje dziennikarskie, jest właściwe dla systemu francuskiego, belgijskiego i włoskiego. W niektórych państwach to organizacjom dziennikarskim pozostawiono zadanie polegające na zdefiniowaniu pojęcia „działalności dziennikarskiej”, jako jednej z tych, które wpisują się w definicję „działalności zawodowej”. We Francji status dziennikarza normują postanowienia Kodeksu Pracy oraz Układu Zbiorowego Pracy Dziennikarzy. We Włoszech dostęp do zawodu regulują postanowienia ustawy o wykonywaniu zawodu dziennikarza uchwalonej 3 lutego 1963 r. W Belgii reguły dostępu do zawodu określa ustawa o ochronie i uznawaniu tytułu dziennikarza zawodowego. W Niemczech i w Wielkiej Brytanii dziennikarstwo jest zawodem, który może wykonywać każdy, niezależnie od spełnienia jakichkolwiek warunków, o ile rozpowszechnia informacje, opinie lub inne materiały za pośrednictwem mediów (zob. J. Taczkowska, *Zawód – dziennikarz. Regulacje wybranych państw europejskich w dobie nowych technologii komunikacyjnych*, Poznań–Opole 2011, s. 55 i nast.).

Oznacza to, że wykonywana aktywność traci cechy zawodu. Tracąc rangę zawodu, staje się działalnością nieregulowaną. Państwo nie uczestniczy w kreowaniu warunków, które wobec osób wykonujących określony typ działalności mógłby stawić pracodawca, albo których spełnienia mogłoby oczekiwać społeczeństwo. Nie jest to równoznaczne z brakiem warunków w ogóle. Te warunki mogą istnieć, ale nie stanowią wzorca o charakterze normatywnym. Wykonywanie działalności to świadczenie usług bez ograniczeń przedmiotowych i podmiotowych.

Ustawodawca nie określa przesłanek, które przesądzą o zastosowaniu jednego z trzech modeli regulacyjnych do normowania zawodów. Zarówno prawodawca, jak i doktryna potwierdzają jednak potrzebę wyodrębnienia grupy zawodów, do których dostęp powinien być reglamentowany. Wśród kryteriów, jakie powinny być brane pod uwagę przy klasyfikacji grup zawodowych, w odniesieniu do których należy stosować zbieżne kryteria reglamentacyjne, ustawodawca wskazuje cztery zasadnicze: 1. powiązanie danego zawodu z funkcją publiczną, jaką realizuje on w zastępstwie organów administracji publicznej; 2. przynależność do grupy zawodów zaufania publicznego, o których mowa w art. 17 ust. 1 Konstytucji; 3. rola danego zawodu w zapewnieniu bezpieczeństwa i porządku publicznego, osobistego i bezpieczeństwa obrotu prawnego; 4. konieczność zapewnienia minimum kompetencji dla

rozpoczęcia świadczenia usług określonego rodzaju<sup>12</sup>.

### **Model regulacji zawodu dziennikarza – stanowisko historycznego ustawodawcy**

Niektóre z postanowień zawartych w ustawie prawo prasowe pozwalają przypuszczać, że w odniesieniu do zawodu dziennikarza, historyczny ustawodawca uznał model współregulacji za najwłaściwszy. Definiując pojęcie dziennikarza, legislator nie ustanawia bowiem przesłanek materialno-prawnych dostępu do zawodu, ale wymaga spełnienia wymogu formalnego, jakim jest posiadanie upoważnienia do pracy na rzecz redakcji. Zarazem prawo prasowe nie normuje (nie ogranicza) zakresu przedmiotowego tego upoważnienia. To ustawodawca przekazuje podmiotom prywatnym kompetencje do określania wzorca kwalifikacji zawodowych wymaganych od kandydatów na dziennikarzy. Ustawodawca cedeje na organizacje medialne kompetencje do rozstrzygania o przyznaniu i cofaniu uprawnień do wykonywania zawodu dziennikarza, dokonując w ten sposób ograniczenia kompetencji władczych państwa. Rozwiązanie to może wskazywać, że model współregulacji – w odniesieniu do działalności prasy i dziennikarzy – został przez ustawodawcę uznany za najwłaściwszy. To spostrzeżenie potwierdzają także regulacje zawarte w art. 10; art. 25 ust. 6, a także w art. 54 prawa prasowego<sup>13</sup>.

<sup>12</sup> Spośród kryteriów wymienionych w Uzasadnieniu do projektu ustawy deregulacyjnej zwłaszcza ostatnie może budzić szczególnie wiele wątpliwości. Posługiwanie się nim daje *de facto* sposobność do regulowania i reglamentowania każdego zawodu. Ustawodawca zakłada bowiem, że reglamentacji mogą być poddane te wszystkie zawody, które wymagają minimum kompetencji, ale nie wskazuje, jaką metodą należy się posłużyć dla oddzielenia tych, które takiego minimum nie wymagają. Nie jest też jasne, które z zawodów wymagają kompetencji na wyższym poziomie niż minimalny (zob. Uzasadnienie do projektu ustawy o zmianie ustaw..., dz. cyt., s. 79).

<sup>13</sup> Przywołane przepisy wskazują, że ustawodawca cedeje na środowisko dziennikarzy uprawnienia w zakresie powoływania kolegium redakcyjnego i sądów dziennikarskich. Widzi zarazem potrzebę ustanowienia zasad etycznych dla zawodu dziennikarza oraz granic swobody działalności dziennikarskiej. Zadanie polegające na ich wytyczeniu pozostawia jednak innym podmiotom. Za celowe i racjonalne ustawodawca uznaje także rozpoznanie spraw prasowych przez sądy dziennikarskie nawet wówczas, gdy organy wymiaru sprawiedliwości odmówiły wszczęcia postępowania przeciwko dziennikarzowi lub je umorzyły.

Ustawodawca nie przenosi jednak w pełni na podmioty prywatne kompetencji do oznaczania zakresu obowiązków dziennikarskich. Niektóre z nich zostają opisane w ustawie. Organizacje medialne dysponują zatem uprawnieniem do rozstrzygania o statusie zawodowym dziennikarzy, ale nie mogą nakładać na dziennikarzy obowiązków, których treść albo zakres byłyby niezgodne z ustawą. W ten sposób status zawodowy dziennikarza zostaje określony na dwóch płaszczyznach: publiczno-prawnej – przez ustawodawcę, który wyposaża dziennikarzy w prawa i obowiązki, definiując w sposób fragmentaryczny ich status wewnątrz redakcji, oraz prywatno-prawnej – przez organizację medialną, która uzyskała kompetencję do nadawania i cofania tytułu zawodowego dziennikarza w drodze udzielenia wybranym osobom upoważnienia do działania na rzecz redakcji.

Stanowisko ustawodawcy wskazuje, że na dziennikarzach spoczywa obowiązek realizacji trojkiego rodzaju ról: 1. roli zatrudnionego (pracownika albo przyjmującego zlecenie); 2. osoby pełniącej funkcję publiczną<sup>14</sup>; 3. osoby wykonującej zawód. Pomędzy tymi rolami istnieje szczególna zależność, bowiem zostały one w podstawowym zarysie zdefiniowane w ustawie prawo prasowe. Zarówno obowiązki pracownicze (art. 10 ust. 1 i 2), jak również zawodowe (art. 12, art. 13, art. 14, art. 15) oraz związane z realizacją zadań

publicznych (art. 1, art. 10 ust. 1) wypływają z prawa prasowego.

Blankietowy sposób definiowania pojęcia „dziennikarz”, który ujawnia się przede wszystkim w braku przesłanek materialnych i formalnych dostępu do zawodu, a także w braku ograniczeń przedmiotowych udzielanego dziennikarzom przez redakcję upoważnienia do działania na jej rzecz, pozwalają na formułowanie na gruncie obowiązujących uregulowań dwóch koncepcji uprawiania dziennikarstwa – jako zawodu, co nieuchronnie wiąże się z potrzebą zmiany regulacji prawnej, a także – dziennikarstwa jako działalności. Prowadzenie działalności, w przeciwieństwie do wykonywania zawodu, pomimo tożsamości z zawodem celu, jakim jest zarobkowanie, nie wymaga formalnego potwierdzenia posiadanych kwalifikacji; nie stanowi wewnętrznie spójnego zbioru czynności; nie musi być wykonywane osobiście, a niekiedy nawet nie jest konieczne prowadzenie działalności w sposób systematyczny lub ciągły. Zakres aktywności dziennikarza podejmowanej w ramach udzielonego mu przez redakcję upoważnienia powoduje niekiedy, że może ona nabierać cech zawodu. Oznacza to, że działalność dziennikarska w wymiarze faktycznym znacząco różni się od sposobu jej definiowania w wymiarze formalno-prawnym. Należy zatem zauważyć, że stan faktyczny zasadniczo odbiega od stanu postulowanego przez ustawodawcę<sup>15</sup>. W tym także

<sup>14</sup> Definicja legalna pojęcia funkcji publicznej została wprowadzona do systemu prawnego ustawą z dnia 13 czerwca 2003 r. (Dz.U. Nr 111 poz. 1061) nowelizującą kodeks karny. Nie rozwiązała ona jednak wątpliwości w zakresie definiowania tego pojęcia. Zgodnie z art. 115 § 19 kk, „Osobą pełniącą funkcję publiczną jest funkcjonariusz publiczny, członek organu samorządowego, osoba zatrudniona w jednostce organizacyjnej dysponującej środkami publicznymi, chyba że wykonuje wyłącznie czynności usługowe, a także inna osoba, której uprawnienia i obowiązki w zakresie działalności publicznej są określone lub uznane przez ustawę lub wiążącą Rzeczpospolitą Polską umowę międzynarodową”. W doktrynie zwrócono uwagę, że „warunkiem traktowania poszczególnych stanowisk jako funkcji publicznych staje się kryterium funkcjonalne, związane z realizacją kompetencji o charakterze publicznym, a więc zarówno kompetencji o charakterze władczym, jak i tych o charakterze kontrolnym czy kreatywnym” (zob. hasło „funkcja publiczna” [w:] *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz encyklopedyczny*, red. W. Skrzydło, S. Grabowska, R. Grabowski, Warszawa 2009, s. 159).

<sup>15</sup> Intencją historycznego ustawodawcy było, by uprawianie dziennikarstwa następowało w ramach wykonywania zawodu, o czym może świadczyć szereg przepisów wskazujących na prawno-pracowniczy status dziennikarzy, a także usytuowanie redaktora naczelnego oraz powoływanie organów opiniotwórczych i doradczych.

należy upatrywać przyczyny trudności, jakie pojawiają się po stronie przedstawicieli nauki, a także prawników i samych dziennikarzy, które wiążą się z definiowaniem statusu zawodowego dziennikarza.

### **Stan dyskusji nad statusem zawodowym dziennikarza**

Analizując obecny stan dyskusji nad statusem zawodowym dziennikarza, można zauważyć, że o ile istnieje jedna definicja prawna pojęcia „dziennikarz”, o tyle w nauce o komunikowaniu pojawia się wiele nowych jej propozycji, które nie uwzględniają obowiązującego stanu prawa. Zaobserwować można także postępujący proces samodefiniowania przez środowisko swojego statusu (autodefiniowanie). Ten proces zmierza do nadawania w nauce i prawie kierunku

wykładni definicji dziennikarza (autointerpretacja). Pojawiają się przy tej okazji interpretacje o charakterze prawotwórczym. Należą do nich w szczególności te wypowiedzi, których autorzy operują pojęciem otwartego zawodu<sup>16</sup>, łącząc je z wolnością prasy. Trzeba tymczasem podkreślić, że opinie wskazujące na zagrożenia dla wolności prasy płynące z regulowania zawodu dziennikarza nie znajdują uzasadnienia<sup>17</sup>. Za niesłuszne należy uznać także opinie głoszące, że zawód dziennikarza jest zawodem wolnym, a nawet – zawodem zaufania publicznego<sup>18</sup>.

Podjętą próbę ustalenia źródeł problemów związanych z definiowaniem zawodu dziennikarza i określeniem jego prawnego statusu, należy wskazać co najmniej kilka przyczyn. Jedną z nich jest nadmiernie szeroka definicja pojęcia „dziennikarz”. Inną przyczyną, nie mniej

<sup>16</sup> Pojęcie zawodu otwartego nie jest terminem prawnym ani prawniczym. Jest określeniem, które przylgnęło do dziennikarstwa i stało się „gotową formą myślenia” zarówno o sposobie dostępu do zawodu, jak i sposobie jego wykonywania. Jest pojęciem publicystycznym, które posłużyło do stworzenia stereotypu zawodu dziennikarskiego w świadomości społecznej. Zaczął on funkcjonować zarówno w środowisku dziennikarzy, jak i w świecie nauki. Pojęcie „otwartego zawodu” pełni w środowisku dziennikarzy funkcję mobilizacyjną i obronną, a zarazem pozwalającą na identyfikowanie i zwalczanie osób i grup wyrażających inny pogląd na role społeczne dziennikarzy oraz zasady dostępu do zawodu i warunki jego wykonywania. Pojęcie otwartego zawodu bywa zatem racjonalizowane przez odwołanie do takich wartości konstytucyjnych, jak wolność prasy i wolność wypowiedzi, by – w skrajnej postaci – utożsamić je i uznać obecność otwartego zawodu dziennikarza za warunek konieczny demokracji. Pojęciem otwartego zawodu posługują się bardzo często dziennikarze, występując w ten sposób przeciwko jego regulowaniu. Stefan Bratkowski stwierdza: „Dziennikarstwo od początku swego istnienia było zawodem otwartym. Każdy mógł i nadal każdy może zostać dziennikarzem z dnia na dzień, tylko nie każdy potrafi zostać dziennikarzem dobrym i szanowanym” (zob. S. Bratkowski, *Prawo niepotrzebne*, „Forum Dziennikarzy” 2008, nr 88/89/90, s. 99). Zdaniem Bratkovskiego, „Prawo prasowe potrzebne jest tylko politykom – dla ograniczenia wolności słowa. Jako prawo jest puste. Prawo puste jest zbędne. Nie dla takiego prawa nadstawialiśmy głowę (...) Miała być demokracja z wolnością słowa – i ma być. Jak stoi w Konstytucji” (tamże, s. 99).

<sup>17</sup> Wzmocnieniu koncepcji otwartego zawodu posłużyła błędna wykładnia pojęcia wolności prasy obejmująca założenie, że wolność prasy może być realizowana indywidualnie przez każdego człowieka z osobna, niezależnie od posiadanego statusu zawodowego. Prowadzi to do odwrócenia istniejących zależności pomiędzy nabywaniem kompetencji zawodowych a korzystaniem z fundamentalnych praw człowieka takich, jak w szczególności wolność słowa gwarantowana w art. 54 Konstytucji. O ile zatem, zgodnie z zasadami racjonalnej wykładni, uzyskanie kompetencji zawodowych jest procesem wtórnym w odniesieniu do korzystania z praw człowieka, to koncepcja zawodu otwartego tę logikę uchyla, zakładając, że każdy człowiek z racji samego człowieczeństwa może powoływać się na realizację nie tylko wolności słowa, ale także wolności prasy. To stanowisko prowadzi w konsekwencji do absurdalnego wniosku, że każdej osobie udzielającej wypowiedzi prasie należy przyznać status dziennikarza, a każda przekazana wypowiedź stanowi przejaw wolności prasy. Nie do zaakceptowania jest tymczasem pogląd, że wolność prasy ma charakter pierwotny w stosunku do wolności słowa. Nie jest bowiem warunkiem koniecznym dla wolności słowa istnienie wolności prasy, ale nie byłoby możliwe istnienie wolności prasy bez wolności wypowiedzi (zob. J. Taczkowska, *Zawód...*, dz. cyt., s. 228).

<sup>18</sup> Tamże, s. 240 i nast.

istotną, jest sposób, w jaki ustawodawca uregulował pozycję dziennikarza, dopuszczając, by łączyły go z redakcją dwa rodzaje stosunków prawnych: pierwszy – oparty na pełnomocnictwie (upoważnieniu) udzielonym przez redakcję do działania na jej rzecz, którego zakres jest prawnie nieograniczony – oraz drugi – stosunek podstawowy (umowa o pracę lub umowa cywilnoprawna), przyjmując jednocześnie, że dla uzyskania tytułu zawodowego wystarcza samo pełnomocnictwo. Przyjęty przez ustawodawcę sposób regulacji oznaczał sprywatyzowanie kompetencji do przyznawania tytułu zawodowego (uprawnień zawodowych). Państwo nie przekazało ich jednak środowisku zawodowemu dziennikarzy (korporacjom zawodowym), ale scedowało je na właścicieli mediów, co stanowi rys charakterystyczny dla współregulacji jako metody normowania zawodów. Błędnie uznano, że organizacja medialna stanowi monolit, w ramach którego interes właściciela jest zbieżny z interesem dziennikarzy, a nawet – z interesem publicznym. W efekcie, pomiędzy pozycją dziennikarza przyznaną mu przez ustawodawcę a pozycją, jaką dziennikarzowi w redakcji przyznał pracodawca, pojawiła się widoczna dysproporcja. Silna pozycja dziennikarza w stosunkach na zewnątrz redakcji, przyznana mu drogą regulacji ustawowych, kontrastuje z jego ograniczoną podmiotowością w stosunkach wewnętrznych ze względu na warunki udzielonego mu pełnomocnictwa oraz treść stosunku podstawowego.

Działanie ustawodawcy odbiega od ogólnych ram normowania sposobu dostępu do zawodu, które znajdowały zastosowanie w odniesieniu do zawodów regulowanych, jak i innych działalności spełniających kryteria charakterystyczne dla zawodu. W odróżnieniu od innych regulacji, ustawodawca przekazał bowiem

podmiotom prywatnym nie tylko kompetencje do dokonania oceny umiejętności praktycznych kandydatów do zawodu, ale także powierzył im upoważnienie do ustanawiania wzorca kwalifikacji zawodowych. Ustalanie kryteriów materialno-prawnych i formalno-prawnych dostępu do zawodu dziennikarza i jego wykonywania znalazło się zatem w gestii podmiotów nieobjętych władztwem administracyjnym i niepodlegających kontroli prawnej. Ustawodawca dopuścił w ten sposób, by kryteria dostępu do zawodu, jako kryteria pozaprawne, utraciły jednorodność i stałość. Możliwe stało się także zaniechanie konstruowania wzorca kwalifikacji i umiejętności oraz pomijanie go na etapie podejmowania decyzji o dopuszczaniu do wykonywania zawodu osób wybranych przez redakcje. Decyzje o przyznaniu upoważnienia do działania na rzecz redakcji, ze względu na ich zakres i rodzaj podejmujących je podmiotów, mają charakter uznaniowy i arbitralny. Nie podlegają przy tym kontroli ani pod kątem ich celowości, trybu podjęcia, ani zakresu i terminu.

### **Propozycje rozwiązań – wyznaczniki zawodu i modele teoretyczne**

Utrzymanie statusu zawodowego dziennikarza (nie: działalności) w systemie społecznego podziału pracy oznacza przymus regulacji prawnej. Otwarte pozostaje pytanie o zakres i metody regulacji, a zatem czy będzie to metoda pełnej regulacji, czy współregulacji. Spośród elementów składających się na pojęcie zawodu zaledwie jeden (osobisty charakter wykonywanych czynności) może zostać uznany za stałą właściwość charakteryzującą działalność dziennikarską. Pozostałych kryteriów odnoszonych do pojęcia zawodu, dziennikarstwo w obecnym kształcie nie spełnia<sup>19</sup>. Nie sposób

<sup>19</sup> Sposób, w jaki współcześnie jest uprawiane dziennikarstwo, nie zawsze pozwala przyjmować, że stanowi ono wykonywanie zawodu. O braku cech właściwych dla zawodu świadczy w szczególności dopuszczalność przypisania statusu dziennikarza także osobom, które: 1. nie wykonują czynności o spójnym charakterze, bowiem ich zakres,



zarazem budować modelu zawodu dziennikarza, opierając się wyłącznie na jednej zmiennej. Definiowanie działalności dziennikarskiej, jeśli miałyby uzyskać normatywne ramy zawodu, musi zostać oparte o inne elementy niż ogólnie stosowane w odniesieniu do pozostałych zawodów.

Do stałych właściwości charakteryzujących działalność dziennikarską należy zaliczyć:

- osobiste wykonywanie wszystkich składających się na tę działalność czynności;
- istnienie zadań publicznych, których wykonanie zostaje zlecone bezpośrednio w ustawie;
- wykonywanie działalności w ramach struktury organizacyjno-prawnej, jaką stanowi redakcja.

Te czynniki odnoszą się do wielu aspektów działalności dziennikarskiej, budując w ten sposób jej postać modelową. Zarysowaniu podlega zatem aspekt podmiotowy zawodu, poprzez przyjęcie zasady osobistości działania, co w dalszej kolejności może determinować warunki ponoszenia odpowiedzialności, a także – wpływać na wybór metod działania oraz przesądzać o trybie uzyskiwania tytułu zawodowego. Te elementy w ujęciu modelowym będą podlegać zmiennej interpretacji, która wywiera wpływ na treść koncepcji teoretycznych i normatywnych wykonywania działalności dziennikarskiej. Uwzględnienie wśród czynników stałych istnienia ustawowych obowiązków ciążących na dziennikarzach stanowi rdzeń działalności dziennikarskiej, który odróżnia ją od aktywności podejmowanej w sferze komunikowania przez inne osoby. O ile występowanie obowiązków jest stałym

elementem konstruującym pojęcie zawodu dziennikarza, o tyle elementem zmiennym będzie zakres obowiązków, różnicowanych w zależności od wykładni pojęcia interesu publicznego, którego treść podlega systematycznej aktualizacji dokonywanej przez ustawodawcę. Obligatoryjność występowania ustawowych zadań, jako czynnika konstytuującego model zawodu dziennikarza, podkreśla jego aspekt funkcjonalny. Stanowi zarazem uzasadnienie potrzeby wyodrębniania zawodu dziennikarza jako aktywności społecznie użytecznej i zasługującej na autonomiczność. Czynnikiem stałym jest także występowanie redakcji jako struktury, w obrębie której jest podejmowana aktywność zawodowa. Wyróżnienie tego czynnika jako elementu stałego wpływa ze specyfiki działalności dziennikarskiej, która zawsze jest ukierunkowana na rozpowszechnianie materiałów dziennikarskich w ramach dzieła zbiorowego, jakim są dzienniki i czasopisma oraz programy radiowe i telewizyjne, a także ich wersje elektroniczne. Natomiast do elementów zmiennych będzie należeć status formalno-prawny redakcji jako podmiotu autonomicznego, któremu przysługuje – bądź nie – zdolność prawna. Zmienną istotnie modyfikującą rozwiązania modelowe będzie także sposób usytuowania redakcji w strukturze organizacji medialnej albo wobec niej.

Zawód dziennikarza będą konstruować także, obok stałych wyznaczników, czynniki zmienne. Obejmują one następujące obszary:

- warunki dostępu do zawodu;
- tryb przyznawania tytułu zawodowego;
- tryb i zakres realizowanych zadań;
- kontrola ich realizacji;

---

doniosłość, a także stopień złożoności są dalece odmienne; 2. podejmują działalność przypadkowo i wykonują ją w sposób niesystematyczny, często jako działalność dodatkową prowadzoną równoległe z wykonywaniem innego zawodu; 3. nie muszą wykazywać się posiadaniem kwalifikacji; 4. uzyskują status dziennikarza już w momencie podjęcia aktywności na rzecz redakcji, nawet jeśli ich umiejętności jeszcze nie zostały zweryfikowane; 5. ich działalność może mieć zarówno zarobkowy jak i niezarobkowy charakter; 6. wykonują czynności osobiście.

- status redakcji;
- charakter stosunków łączących dziennikarza i redakcję z wydawcą i z podmiotami spoza redakcji<sup>20</sup>.

Sposób i zakres uwzględniania zmiennych, tworzenie ich hierarchii oraz nadawanie interpretacji poszczególnym ich kategoriom uzasadnia stworzenie dwojakiego rodzaju konstrukcji projektujących sposoby wykonywania dziennikarstwa w przyszłości. Zostały one ujęte w ramy modelu podporządkowania i modelu autonomicznego.

Model autonomiczny w najprostszym kształcie powstaje przez uwzględnienie tych właściwości, które przesądzają o przyznaniu wykonywanej działalności charakteru dziennikarskiego i uznaniu jej za zawód. Ocena występowania cechy, jaką jest osobiste wykonywanie czynności, nie oznacza jednak – w przeciwieństwie do modelu podporządkowania – że dziennikarz wykonuje obowiązki w ramach jednej z umów cywilno-prawnych na podstawie udzielonego przez wydawcę (nadawcę) pełnomocnictwa. Osobisty charakter wykonywanych czynności zawodowych oznacza bowiem nieprzenoszalność praw i obowiązków dziennikarskich na inne osoby oraz trwałe, niezależne od woli wydawcy (nadawcy), uprawnienie do posługiwania się tytułem zawodowym. Utrata uprawnień do wykonywania zawodu, jeśli następuje, nie wynika z arbitralnie podjętej przez wydawcę (nadawcę) decyzji w oparciu o subiektywnie

przyjęte kryteria, lecz stanowi konsekwencję orzeczenia wydanego przez uprawniony do tego organ kolegialny, stwierdzającego nadużycie wykonywania zawodu. Osobisty charakter czynności wymaga także co najmniej współodpowiedzialności za naruszenia prawa spowodowane przez dziennikarzy.

Realizacja zadań publicznych, jako wyznacznik zawodu dziennikarskiego, odpowiada w modelu autonomicznym obowiązkowi realizacji zadań określonych w ustawie, przy założeniu, że ustawodawca dokonuje aktualizacji znaczenia interesu publicznego poprzez nakreślenie celów, którym działalność dziennikarska ma służyć, i zabezpieczenie ich osiągnięcia sankcją prawną. Uruchomienie mechanizmów kontroli realizacji zadań publicznych winno pozostawać w równej mierze w interesie dziennikarzy, jak i w interesie społeczeństwa i państwa. Ciężar wykonywania kontroli nad ich realizacją może zatem spoczywać zarówno na organizacji zawodowej dziennikarzy, jako wyposażonej w odpowiednie kompetencje do działania, jak również na organach państwa, które w ramach realizacji zasady pomocniczości przejmują obowiązek nadzoru nad przestrzeganiem prawa.

Czynnik zakładający istnienie ograniczenia organizacyjno-prawnego poprzez wymóg wykazania więzi łączącej dziennikarza z redakcją, inaczej niż w modelu podporządkowania, nie rzutuje na uprawnienia zawodowe dziennikarza, lecz odnosi się do warunków wykonywania

<sup>20</sup> W porównaniu z aktualnie obowiązującą na gruncie prawa prasowego koncepcją zawodu dziennikarskiego, osłabieniu uległy te kryteria, które odnosiły się bezpośrednio do przedmiotu działalności dziennikarskiej. Wydaje się, że odstępianie od definiowania zawodu dziennikarza przez wskazanie, że jego przedmiotem jest „redagowanie, tworzenie lub przygotowanie materiałów prasowych” (art. 7 ust. 2 pkt 5 pp) jest zasadne z dwóch względów. Po pierwsze dlatego, że działalność dziennikarska jest zróżnicowana i nie poddaje się ścisłej charakterystyce. Można zarazem domniemywać, że rozwój nowych technologii komunikacyjnych tę różnorodność jeszcze poszerzy. Poszukiwania zmierzające do ścisłego określenia przedmiotu działalności dziennikarskiej są zatem z góry skazane na niepowodzenie. Po drugie, niecelowe wydaje się konstruowanie modelu zawodu dziennikarza w oparciu o kryterium przedmiotowe, z uwagi na powszechność działalności o charakterze paradiennikarskim, podejmowanej zarówno przez osoby aspirujące do uzyskania tytułu zawodowego dziennikarza, jak i zajmujące się taką działalnością z innych pobudek. Kryterium przedmiotowe nie zostało jednak odrzucone całkowicie. Pojawia się ono, w sposób uboczny, w postaci założenia obligatoryjności wykonywania ustawowych zadań powierzonych dziennikarzom.

zawodu. Tytuł zawodowy, jeśli został raz przyznany, utrzymują zatem także ci dziennikarze, którzy z różnych powodów zawiesili współpracę z redakcją.

Model autonomiczny zakłada, że działalność dziennikarska ma charakter prawnie regulowany, co przesądza o jej zawodowym statusie. Autonomiczność oznacza ustanowienie prawnych gwarancji niezależności dziennikarzy w stosunkach wewnętrznych (w organizacji medialnej) i zewnętrznych (z osobami spoza organizacji). Ochrona niezależności obejmuje bowiem dziennikarzy, a nie organizacje medialne. Warunkiem skutecznej ochrony autonomiczności dziennikarzy jest wskazanie grupy podmiotów, którą mają obejmować gwarancje ochronne. Zobowiązuje to do sprecyzowania kryteriów dostępu do zawodu.

Tymczasem zasadniczą cechą modelu podporządkowania jest założenie, że dziennikarstwo stanowi taką samą działalność, jak każda inna, i nie musi być regulowana przez prawo. Taka koncepcja przyjmuje, że działalność dziennikarska i zawód dziennikarski niczym się od siebie nie różnią. Model podporządkowania, podobnie jak model autonomiczny, jest konstruowany przez przyjęcie trzech podstawowych wyznaczników: o osobistym charakterze czynności dziennikarskich; realizacji zadań publicznych w ramach prowadzonej działalności dziennikarskiej oraz o potrzebie istnienia formalnego związku z redakcją, na której rzecz ta działalność jest świadczona. Te wyznaczniki są jednak interpretowane inaczej niż to działo się na tle modelu autonomicznego. Osobiste świadczenie czynności oznacza w modelu podporządkowania wykonywanie usług w ramach samodzielnie prowadzonej działalności lub w ramach upoważnienia udzielonego przez wydawcę. Osobisty charakter czynności dziennikarskich jest zatem identyfikowany z faktycznie podjętą realizacją wcześniej uzgodnionych, co do kierunku i celu, czynności. Inaczej niż w modelu autonomicznym, nie wiąże się z samodzielnością decyzji, osobiście dokonywanym

wyborem, niezależnością oceny, które prowadzą do autodeterminacji w działaniu. Model podporządkowania realizuje koncepcję osobistości, ograniczając wagę takich cech, jak niezależność i intelektualna swoboda, które powinny być gwarantowane na każdym etapie pracy dziennikarza – na etapie wyboru tematu, gromadzenia informacji, opracowania i publikacji.

Zasadniczo model podporządkowania nie odrzuca także założenia, że działalność dziennikarska powinna służyć interesowi publicznemu. Dokonuje jednak reinterpretacji tego założenia przez przyjęcie, że ten obowiązek ma charakter względny, a uprawnionym do ustalenia treści interesu publicznego jest organizacja medialna lub dziennikarz. Inny niż w modelu autonomicznym jest także status redakcji. W modelu podporządkowania redakcja jest jedną z komórek organizacyjnych, podporządkowanych organowi zarządzającemu przedsiębiorstwa, podczas gdy model autonomiczny zakłada jej prawno-organizacyjną samodzielność, pozwalającą na kreowanie sytuacji prawnej w sposób niezależny od przedsiębiorstwa medialnego, w zakresie realizacji zleconych jej zadań ustawowych.

## Zakończenie

Zagrożenie dla niezależności dziennikarskiej może stanowić, co bywa bardzo często podnoszone, nadmierna, kazuistyczna regulacja prawna, ale jeszcze większym zagrożeniem jest dla niej – co rzadko się dostrzega – brak jakiegokolwiek regulacji. Jeśli miałyby się ziścić przewidywania o końcu dziennikarstwa, to nastąpi to tylko wówczas, gdy ustawodawca zaniecha regulowania statusu dziennikarzy. Dereglamentacja zawodu dziennikarza, określana jako koniec dziennikarstwa, nie oznacza kresu aktywności polegającej na przygotowaniu (redagowaniu, tworzeniu) materiałów prasowych, ale oznacza koniec okresu, w którym istniały zobiektywizowane standardy wykonywania takiej działalności ustanawiane przez wzgląd na potrzeby zaspokojenia interesu publicznego. Ta sytuacja rodzi niebezpieczeństwo zastąpienia

zobiektywizowanego wzorca wymagań stawianych dziennikarzom oceną subiektywnie dokonywaną przez właścicieli mediów, przy zastosowaniu kryterium stopnia realizacji indywidualnych interesów gospodarczych organizacji medialnych. Trzeba zarazem podkreślić, że stanowisko, zgodnie z którym nie jest ważne, KTO przygotowuje materiały dziennikarskie, ale ważne, JAK to robi (rzetelnie), co miałyby oznaczać, że formalizowanie warunków dostępu do zawodu szkodzi dziennikarzom i dziennikarstwu, a w konsekwencji szkodzi interesowi społecznemu – zawiera istotny błąd logiczny. Polega on na przyjęciu z gruntu fałszywego założenia, że można domagać się rzetelnego dziennikarstwa, pomimo braku ustalenia statusu prawnego samych dziennikarzy. Określanie wymogów bez wskazania kręgu osób zobowiązanych do ich przestrzegania jest działalnością nieracjonalną. Domaganie się dochowania rzetelności jest zatem możliwe dopiero wówczas,

gdy w normach prawnych zostanie wskazany krąg osób zobowiązanych do spełnienia tego wymogu.

Podsumowując, należy podkreślić, że status zawodu będzie zależeć od dwóch czynników: wyboru modelu regulacji prawnej (pełna regulacja, współregulacja, dereglamentacja) oraz sposobu nadawania interpretacji stałym wyznacznikom zawodu, a także wyboru czynników zmiennych i ich hierarchizacji. Można zarazem przypuszczać, że decydujące znaczenie dla rozwoju dziennikarstwa i regulowania zawodu będzie posiadać wykładnia stałych wyznaczników zawodowości, bowiem powołanie podobnych, a nawet jednakowo brzmiących przesłanek może prowadzić, w zależności od ich wykładni, do zasadniczo różnych koncepcji dziennikarstwa. To nie dobór czynników zmiennych, lecz sposób, w jaki będzie następować interpretacja elementów fundamentalnych dla zawodu dziennikarza, przesądzi o kierunku zmian.